

Sygnatura akt VIII C 538/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2021 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę 3.426,70 zł

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 3.404,65 zł (trzy tysiące czterysta cztery złote sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) od kwoty 2.912,65 zł (dwa tysiące dziewięćset dwanaście złotych sześćdziesiąt pięć groszy) za opóźnienie od dnia 28 marca 2020 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 492 (czterysta dziewięćdziesiąt dwa) złote od dnia 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

4. zwraca ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz strony pozwanej kwotę 115,08 zł (sto pięćnaście złotych osiem groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt VIII C 538/20

UZASADNIENIE

W dniu 21 maja 2020 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 2.934,70 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 marca 2020 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania oraz kwoty 492 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu poniesionych kosztów kalkulacji szkody, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 22 lutego 2020 roku w wyniku zdarzenia drogowego został uszkodzony pojazd marki A. o nr rej. (...). Poszkodowany właściciel pojazdu zgłosił szkodę u pozwanego zakładu ubezpieczeń. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i przyznał odszkodowanie w wysokości 1.892,41 zł. Powód nabył w drodze cesji przedmiotową wierzytelność przysługującą zbywcy wobec pozwanego w związku

z przedmiotową szkodą. Powód, uznając przyznane odszkodowanie za zaniżone, zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy, w związku z czym poniósł koszt w wysokości 492 zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania wraz z kosztami prywatnej ekspertyzy, jednakże pozwany odmówił przyznania dalszej dopłaty.

(pozew k. 5-9)

W dniu 22 czerwca 2020 roku Sądu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem zawartym w pozwie.

(nakaz zapłaty k. 44)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w kwocie 1.892,41 zł tytułem kosztów naprawy jako szkoda częściowa. Pozwany zakwestionował żądanie powoda co do wysokości, podnosząc, że poszkodowany nie korzystając z propozycji ubezpieczyciela w zakresie zorganizowania całości procesu naprawy w warsztacie należącym do sieci naprawczej (...) S.A. i organizując naprawę we własnym zakresie przyczynił się do zwiększenia szkody, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Zakwestionował także zasadność dochodzenia roszczeń z tytułu prywatnej kalkulacji jako nie pozostający w związku przyczynowo- skutkowym ze szkodą, nadto wskazując, że koszt ten związany jest z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą.

(sprzeciw k. 46-51)

Replikując na sprzeciw pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Przypomniawszy, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem bez znaczenia dla roszczenia odszkodowawczego pozostaje fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd. Odnośnie zasadności sporządzenia prywatnej opinii wskazał, że jej uzyskanie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania, wobec czego żądanie zwrotu kosztów z tego tytułu jest w pełni uzasadnione. Zaprzeczył przy tym, aby powód miał realną możliwość przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed szkody za kwotę przyznaną przez ubezpieczyciela. Ponadto wyjaśnił, iż poszkodowany ma swobodę w wyborze warsztatu, w którym zamierza naprawić auto.

(pismo procesowe k. 58-61)

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy k. 68-68v., k. 75-76, k. 141)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 lutego 2020 roku w Ł. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. W. samochód marki A. (...) o nr rej. (...). Kierujący pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), próbując wyprzedzić pojazd poszkodowanego, nie zachował odpowiedniej odległości i uderzył w lewy przedni narożnik pojazdu poszkodowanego. Na miejscu interweniowała Policja, sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

Poszkodowany w dniu 26 lutego 2020 roku zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy. Pozwany wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 1.892,41 zł. Pismem z dnia 6 marca 2020 roku pozwany poinformował poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w w/w kwocie.

(zeznania świadka M. W. 00:06:04-00:11:58 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 24 listopada 2020 roku k.75-76, pismo k. 13, okoliczności bezsporne, z akt szkody na płycie CD k. 86: podsumowanie zgłoszenia szkody druk zgłoszenia szkody, decyzja o przyznaniu odszkodowania)

Dnia 30 marca 2020 roku poszkodowany M. W. zawarł z C. D. W. w M. umowę przelewu wierzytelności wynikającą z tytułu naprawy pojazdu marki A. nr rej. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 22 lutego 2020 roku, przysługującą mu od (...) S.A. z siedzibą w W.. Pozwany został zawiadomiony o dokonanych przelewach.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 30 marca 2020 r. k. 24, zawiadomienie k. 25)

Dnia 5 kwietnia 2020 roku C. D. W. w M. zawarł z C. K. D. w K. umowę przelewu wierzytelności wynikającą z tytułu naprawy pojazdu marki A. nr rej. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 22 lutego 2020 roku, przysługującą mu od (...) S.A. z siedzibą w W.. Pozwany został zawiadomiony o dokonanych przelewach.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 5 kwietnia 2020 r. k. 21, zawiadomienie k. 22)

Dnia 7 kwietnia 2020 roku C. K. D. w K. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności przysługującą mu wobec pozwanego wynikającą z tytułu naprawy przedmiotowego pojazdu. Pozwany został zawiadomiony o dokonanych przelewach.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 7 kwietnia 2020 r. k. 16-17, zawiadomienie k. 18)

Nie zgadzając się z ustaloną przez ubezpieczyciela wartością szkody powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której, koszt naprawy pojazdu marki A. nr rej. (...) został ustalony na kwotę 4.827,11 zł. Koszt sporządzenia prywatnej opinii wyniósł 492 zł.

(kalkulacja kosztów naprawy k. 27-33, faktura VAT k. 34)

Pismem z dnia 15 kwietnia 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.934,70 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania oraz kwoty 492 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. W odpowiedzi na powyższe ubezpieczyciel decyzją z dnia 17 kwietnia 2020 roku podtrzymał swoją wcześniejszą decyzję.

(pismo k. 14-15, w aktach szkody na płycie CD k. 86: decyzja, okoliczności bezsporne)

Niezbędne i uzasadnione technologicznie koszty przywrócenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 22 lutego 2020 roku wynosi 4.805,06 zł brutto.

Naprawa wykonana na podstawie kosztorysu sporządzonego przez oferowany poszkodowanemu zakład sieci naprawczej nie pozwoliłaby na pełną restytucję doznanej szkody.

Wartość przedmiotowego pojazdu, na dzień 22 lutego 2020 roku wynosiła przed szkodą 31.600 zł, zaś po szkodzie 28.600 zł.

Wartość pojazdu po przeprowadzonej naprawie zgodnie z procesem technologicznym nie ulegnie zmianie.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 95-115)

Przed wypadkiem pojazd znajdował się w bardzo dobrym stanie, był bezwypadkowy, nie brał udziału w innych kolizjach drogowych, nie był naprawiany, wszystkie części w nim zamontowane były oryginalne, fabryczne. Poszkodowany jest jedynym użytkownikiem przedmiotowego pojazdu, który służy mu do celów prywatnych. Odszkodowanie przyznane poszkodowanemu przez pozwanego nie wystarczyło na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

(zeznania świadka M. W. 00:06:04-00:11:58 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 24 listopada 2020 roku k.75-76)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron, a także w oparciu o zeznania świadka M. W.. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2019 roku, poz. 2214).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 22 lutego 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki A. (...) zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III

CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy powód naprawił pojazd, a jeśli tak, za jaką cenę, ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że niezbędny i uzasadniony koszt naprawy samochodu marki A. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 22 lutego 2020 roku wynosi 4.805,06 zł brutto.

Biegły jednoznacznie wskazał, iż naprawa wykonana na podstawie kosztorysu sporządzonego przez oferowany poszkodowanemu zakład sieci naprawczej nie pozwoliłby na pełną restytucję doznanej szkody, zaś wartość pojazdu po przeprowadzonej naprawie zgodnie z procesem technologicznym nie ulegnie zmianie.

Godzi się przypomnieć, że poszkodowany ma możliwość naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Sąd uznał ponadto, iż powód nie był zobowiązany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ująć uwadze, że pozwany nie udowodnił, iż powód był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu. Powyższego w żaden sposób nie daje się wywieść z opinii biegłego sądowego, która przewidywała wyższy koszt naprawy, aniżeli ustalony przez pozwanego.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego J. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również kwestionowana przez strony procesu.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.892,41 zł, uzupełniające odszkodowanie którego powód mógł się zasadnie domagać wyraża się zatem kwotą 2 912,65 zł, a więc niewiele niższą aniżeli roszczenie dochodzone niniejszym pozwem przez powoda.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 492 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.404,65 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.912,65 zł od dnia 28 marca 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 492 zł od dnia 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Przypomnienia wymaga, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie powód sprecyzował kwotę roszczenia zgłosił szkodę w dniu 26 lutego 2020 roku, a zatem był uprawniony do żądania odsetek od uzupełniającego odszkodowania zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy od dnia 28 marca 2020 roku. Odsetki od kwoty 492 zł dochodzonej tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy Sąd zasądził natomiast od dnia następnego po upływie terminu 14 dni od zakreślonego przez powoda w wezwaniu do zapłaty z dnia 15 kwietnia 2020 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Z uwagi na to, że powód w niniejszej sprawie uległ jedynie w znikomej części swojego żądania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą to kwotę złożyły się następujące kwoty: 200 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 900 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, obliczonego stosownie do wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 700 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sąd na podstawie art. 84 ust. 1, 2 i art. 80 ust. 1 u.k.s.c., zwrócił na rzecz pozwanego kwotę 115,08 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.